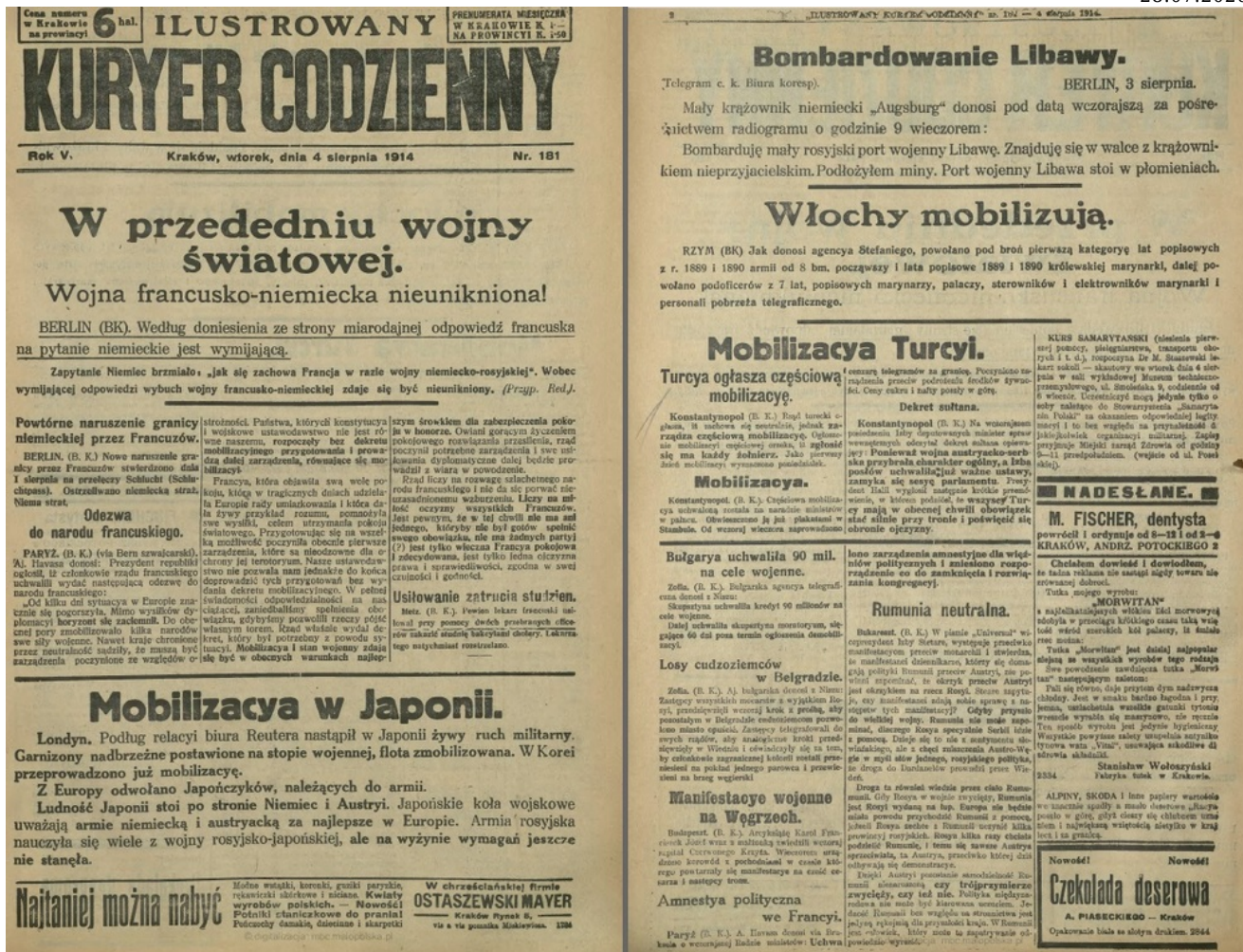


<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/223920,Krzysztof-Kawalec-Jak-wybuchaja-wojny.html>
27.02.2026, 01:59

I Wojna Światowa II Wojna Światowa

28.07.2026



Zamach terrorystyczny, w wyniku którego zginął austriacki następca tronu, skutkował ultimatum, wystosowanym przez Austro-Węgry pod adresem Serbii - państwa, z którego przybyli zamachowcy. Wobec odrzucenia ultimatum, Austro-Węgry wypowiedziały Serbii wojnę, co skutkowało interwencją Rosji, powiązanej sojuszem nie tylko z Serbią, ale i państwami zachodnimi, Francją oraz Wielką Brytanią. A potem wywracały się kolejne kostki domina: poszczególne państwa wypowiadały sobie nawzajem wojnę, stosownie do zawartych wcześniej

sojuszy i wpływających zeń zobowiązań. Prosto, sugestywnie i przekonująco – tyle że w rzeczywistości sprawy układały się zupełnie inaczej.

Prawdą jest, że większe państwa europejskie należały do dwóch przeciwstawnych bloków militarnych, ale prawdą jest również, że podział subkontynentu wcale nie przesądzał o zaangażowaniu w wojnie. Nie określał ani czasu, ani w gruncie rzeczy nawet kierunku zaangażowania. W 1914 r. nie działało żadne „domino”, decydujące o biegu zdarzeń.

Umowy międzynarodowe pisane były bowiem wówczas tak, by pozostawić sygnatariuszom furtki, pozostawiające margines swobodnej decyzji, aby możliwe było uwalnianie się od zobowiązań uznanych za krępujące lub nieaktualne. To, co było niedookreślone, uzupełniali (lub nie) współpracujący w ramach powiązań sojuszniczych wojskowi oraz reprezentujący wojsko politycy cywilni, czyniąc to w trybie mniej lub bardziej formalnym. Ale nawet w przypadku istnienia nie budzących wątpliwości formalnych umów, w chwili próby mogły pojawić się problemy. Dotyczyło to w szczególności zobowiązań tajnych (nie znanych parlamentom), oraz rzecz jasna krajów, w których rządy były zależne od parlamentów oraz powiązanej z nimi opinii publicznej. Tu praktycznie wszystko mogło się zdarzyć.

Sojusze wystawione na próbę

Odnotujmy zatem przypadek Włoch. Były one związane sojuszem z blokiem państw niemieckich (tzw Trójprzymierze, Niemcy, Austro-Węgry oraz właśnie Włochy), ale w 1914 r. ogłosiły neutralność, a rok później wystąpiły zbrojnie przeciw sprzymierzeńcom. Ale także w wypadku pozostałych państw zachodnich sprawy nie układały się tak prosto, jak głoszą podręczniki i jak „powinno” to wynikać z umów zawartych przed wojną.

I tak, po wypowiedzeniu wojny Rosji przez Niemcy (1 sierpnia 1914 r.) Francja bynajmniej nie pośpieszyła z automatyczną pomocą. Rząd ogłosił mobilizację wojsk, co było konieczne wobec ogłoszonej wcześniej mobilizacji niemieckiej, ale – ignorując monity rosyjskiej ambasady w Paryżu – zamiast stosownie do zawartych wcześniej umów wypowiedzieć wojnę Niemcom, nakazał wycofanie wojska z pasa przygranicznego przy granicy z Niemcami, by uniknąć incydentów grożących wybuchem konfliktu. Inna rzecz, że nie zmieniło to biegu zdarzeń. Na obszar utworzonej strefy weszły niemieckie patrole: w rezultacie pierwszy żołnierz francuski zginął zastrzelony 2 sierpnia w głębi kraju, kilka kilometrów od granicy – a następnego dnia Niemcy, zamiast wyrazić ubolewanie, wypowiedziały Francji wojnę...

Podobnie nieoczywisty był bieg zdarzeń w Wielkiej Brytanii. Miała ona umowy sojusznicze zarówno z Rosją, jak i Francją, ale do wojny się nie paliła. W lipcu 1914 r. Brytyjczycy próbowali zapobiec eskalacji napięcia, potem, gdy wojna wybuchła, sprawujący władzę liberalny gabinet okazał się podzielony w ocenie sytuacji. Zwolennikiem twardej odpowiedzi na niemiecką agresję był sprawujący funkcję pierwszego lorda Admiralicji Winston Churchill, ale przeciwnie stanowisko zajął wpływowy adwokat walijski, David Lloyd George.

Początkowo przewagę mieli przeciwnicy angażowania się, ostatecznie jednak zadecydowały obawy przed politycznymi konsekwencjami rozgromienia Francji i zdobycia przez Niemcy trwałej politycznej i gospodarczej supremacji na kontynencie. Jeśli Wielka Brytania nie wsparłaby sojuszników, to w kolejnym konflikcie musiałaby radzić sobie sama. Ułatwiając Brytyjczykom podjęcie decyzji, Niemcy zatrzymali w portach angielskie statki, na co Wielka Brytania rzecz jasna odpowiedziała tym samym. A zatem, zanim jeszcze wybuchła wojna, okazało się, że nie działa już szósta konwencja haska... W tej sytuacji rząd brytyjski wyzbył się wahań, przesyłając

Niemcom wojenne ultimatum, którego termin upływał 4 sierpnia o godzinie 11. w nocy...

[Czytaj artykuł Krzysztofa Kawalca Jak wybuchają wojny... na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

I wojna światowa, II wojna światowa

Artykuł